

MICHAŁ CHABEREK OP, WARSZAWA

**CMSWR KONTRA LCWR.  
O KRYZYSIE I ODNOWIE ŻEŃSKIEGO ŻYCIA  
KONSEKROWANEGO W USA**

**Historyczny kontekst**

Wiek XX okazał się czasem przyspieszonego postępu cywilizacyjnego, jakiego ludzkość nie doświadczyła nigdy przedtem. Postęp techniczny objął nie tylko Europę i Amerykę, ale stopniowo zaczął rozlewać się na cały świat przyczyniając się tym samym do nowego zjawiska globalizacji. W obliczu zmieniających się okoliczności życia, stopnia zamożności, poziomu wykształcenia i nowych osiągnięć technicznych, życie zakonne napotkało wyzwania dotąd nieznane w historii. Zmieniało się nie tylko życie na poziomie praktycznym (nowe środki komunikacji, takie jak samochody i samoloty, nowe urządzenia, takie jak pralki i lodówki), ale przede wszystkim ewoluowała mentalność nowych pokoleń.

Siostry zakonne oczywiście wywodziły się ze społeczeństwa i nawet jeżeli rekrutowały się głównie z bardziej tradycyjnych rodzin, to jednak również ich rozumienie świata różniło się od średniowiecznego czy dziewiętnastowiecznego. Jeszcze przed rewolucją seksualną zmieniło się pojmowanie wolności, które od zewnętrznego ukierunkowania na dobro obiektywne coraz bardziej było rozumiane jako rozeznawanie indywidualnego dobra w kontekście wspólnoty ludzkiej. Ewolucja ta była niewątpliwie wpisana w rozwój demokratycznego ustroju społecznego. To oczywiście wywarło wpływ na rozumienie posłuszeństwa w zakonach.<sup>1</sup> Coraz zamożniejsze życie

---

<sup>1</sup> Pogłębioną analizę ewolucji rozumienia ślubu posłuszeństwa proponuje J. Schaefer, *The Evolution of a Vow: Obedience as Decision Making in Communion*, Lit Verlag, Berlin 2008, zwł. s. 14-20.

społeczeństw zachodu powodowało, że kandydaci do życia zakonnego nie byli przyzwyczajeni do surowych warunków tak dobrze znanych ich rodzicom. W końcu upadek zasad moralnych społeczeństwa mieszczańskiego, a później także rewolucja seksualna, ustawiały ślub czystości w coraz wyraźniejszej opozycji wobec dominującej kultury. Daleko posunięte przemiany społeczne były faktem. Dlatego już w połowie XX w. w krajach wysokorozwiniętych pewne elementy życia zakonnego domagały się uwspółcześnienia.

W obliczu zachodzących zmian w wyższych kręgach kościelnych dostrzeżono potrzebę reformy.<sup>2</sup> Papież Pius XII już w 1950 r., przy okazji określenia zasad generalnych dla zakonów żeńskich, wezwał do ostrożnego i roztropnego (*caute prudenterque*) dopasowania (*accomodatio*) tych elementów życia zakonnego, które miały jedynie historyczne znaczenie, powstały w określonym czasie i albo przestały spełniać swoją rolę, albo wręcz zaczęły utrudniać wykonywanie nowych zadań w zakonach.<sup>3</sup> Pius XII nie poprzestał na dokumentach. Zwołał także do Rzymu Pierwszy Kongres Stanów Doskonałości,

---

<sup>2</sup> Wielu biskupów i kardynałów zaczęło wypowiadać się na temat reformy zakonów żeńskich. Jeden z przykładów to książka belgijskiego kardynała: L. J. S u e n e n s, *The Nun in the World*, Revised Edition, The Newman Press: Westminster (MD) 1963.

<sup>3</sup> Pius XII wyróżnił trzy składniki formuły zakonnej, czyli: elementy właściwe i konieczne żeńskiego życia monastycznego, następnie elementy niekonieczne, ale pomocnicze i uzupełniające, w końcu takie, które ani nie są konieczne, ani uzupełniające, a jedynie zewnętrzne i historyczne. Reforma według papieża miała dotyczyć właśnie tej trzeciej kategorii; zob. P i u s XII, Konstytucja Apostolska *Sponsa Christi*. O promocji świętych instytutów żeńskich, [https://w2.vatican.va/content/pius-xii/la/apost\\_constitutions/documents/hf\\_p-xii\\_apc\\_19501121\\_sponsa-christi.html](https://w2.vatican.va/content/pius-xii/la/apost_constitutions/documents/hf_p-xii_apc_19501121_sponsa-christi.html) (dostęp: 2 VII 2018). Ann Carey opisuje charakter reform, do jakich jej zdaniem wzywał Pius XII na przykładzie niektórych habitów zakonnych, które z racji na swój krój, stwarzały ryzyko wypadku przy obsłudze nowych urządzeń, takich jak pralki. Niektóre nakrycia głów ograniczały widoczność w taki sposób, że w niektórych stanach w USA nie wydawano siostrą prawa jazdy. Tego rodzaju niedogodności musiały zostać usunięte zgodnie z reformą Piusa XII; zob. A. C a r e y, *Religious Life: In Crisis or at the Crossroads?* [https://www.youtube.com/watch?v=r\\_nihMHRKnE](https://www.youtube.com/watch?v=r_nihMHRKnE); 11:20-12:15 (dostęp: 2 VII 2018).

w którym uczestniczyli przełożeni zakonni z całego świata. W odpowiedzi na papieskie wyzwanie do komunikacji między zakonami i odnowy, w Stanach Zjednoczonych ukształtowała się najpierw Konferencja Formacji Sióstr (Sisters Formation Conference) a następnie, w 1956 r., powstała Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonnych Instytutów Żeńskich (Conference of Major Religious Superiors of Women's Institutes – CMSW). Jej naczelnym zadaniem było promowanie dobra duchowego amerykańskich sióstr, podniesienie wydajności ich duszpasterstwa, pobudzanie bliższej współpracy między wszystkimi osobami konsekrowanymi w Stanach Zjednoczonych, jak również z biskupami, księżmi i stowarzyszeniami katolickimi. Przez piętnaście lat CMSW wypełniała te zadania przez organizację regionalnych i ogólnokrajowych spotkań, ustanowienie stałych komisji ds. Ameryki Łacińskiej, katechezy, zdrowia i finansów.<sup>4</sup> Podobną organizację założyli przełożeni zakonów męskich. Obie otrzymały status kanoniczny. Jednak żadne znaczące reformy nie nastąpiły. Z jednej strony siostry były zbyt zajęte pracą apostołską, by podjąć jakąkolwiek poważną refleksję nad swoim życiem, z drugiej strony biskupi i proboszczowie również cenili *status quo*, według którego zakony czynne dostarczały bardzo potrzebnych rąk do pracy w rozrastających się katolickich instytucjach.

Lata 50. i 60. ubiegłego wieku to złoty czas nie tylko dla gospodarki. Oprócz stabilnie rosnących wskaźników makroekonomicznych katolicyzm amerykański cieszy się rozrostem żeńskich zgromadzeń zakonnych. W 1930 r. było 135 tys. sióstr, liczba ta doszła do maksimum w 1965 r. przekraczając 180 tys. Ponad trzysta zakonów i zgromadzeń zakonnych obsługiwało znaczącą część systemu szkół parafialnych, katolickiej opieki medycznej i pomocy społecznej. Niemal każdy amerykański katolik na jakimś etapie doświadczył formacji religijnej ze strony sióstr. Siostry zakonne stanowiły siłę

---

<sup>4</sup> M. Clark, *Two groups, two paths for US women religious*, National Catholic Reporter, May 26, 2012, <https://www.ncronline.org/news/global-sisters-report/two-groups-two-paths-us-women-religious> (dostęp: 4 VII 2018).

zamachową amerykańskiej kultury katolickiej i niejako „klasę pracującą” Kościoła.

Jednak w ciągu kolejnych pięćdziesięciu lat liczba sióstr zmniejszyła się o 130 tys. (osiągając poziom 50 tys. w 2014 r.) a liczba zakonów skurczyła się do nieco ponad dwustu. Oznacza to, że ponad sto kongregacji zupełnie zniknęło z terenu USA, a liczba sióstr zmniejszyła się o ponad 70%, przy jednoczesnym wzroście liczby katolików o ponad 30%.<sup>5</sup> Szczególnie mocno dotknięta została katolicka edukacja – z ponad 100 tys. sióstr nauczających w 1965 r. zostało ok. 4 tys. w 2012 r. W tym też okresie ponad połowa katolickich podstawówek i szkół średnich została zamknięta z kolei liczba katolickich szpitali zmniejszyła się o 23%.

Siłą rzeczy narzuca się pytanie: Jak do tego doszło? Jak to możliwe, że kwitnące w powołania i dzieła wspólnoty na przestrzeni jednego pokolenia utraciły tak wielu członków a w wielu przypadkach stanęły na granicy fizycznego przetrwania? W 2012 r. średni wiek sióstr osiągnął 74 lata.<sup>6</sup>

### Posoborowy kryzys

Jak to często bywa ze zjawiskami społecznymi nie ma jednej lub nawet jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o ich przyczyny. Zresztą szybki upadek amerykańskich zakonnic nie może być rozpatrywany jedynie jako zjawisko społeczne. Niewątpliwie kryzys ten ma także wymiar duchowy, który nie stanowi ściśle przedmiotu niniejszego opracowania. W dalszej analizie skupimy się więc na faktach, które częściowo odpowiadają na postawione pytanie.

---

<sup>5</sup> Część statystyk podają za A. C a r e y, *Sisters in Crisis: The Tragic Unraveling of Women's Religious Communities*, Our Sunday Visitor Publishing Division 1997, oraz wydanie drugie: Ignatius Press 2013. Część za Wikipedią: [https://en.wikipedia.org/wiki/Catholic\\_sisters\\_and\\_nuns\\_in\\_the\\_United\\_States](https://en.wikipedia.org/wiki/Catholic_sisters_and_nuns_in_the_United_States) (dostęp: 2 VII 2018).

<sup>6</sup> Zob. *The Vanishing of the Nuns*, New York Times, <https://www.nytimes.com/2012/12/02/booming/the-vanishing-of-the-nuns.html> (dostęp: 2 VII 2018).

Rok 1965 to zakończenie II Soboru Watykańskiego i wiele nowości w Kościele. W dokumencie *Perfectae caritatis*<sup>7</sup> Sobór podał ogólne zasady odnowy życia zakonnego, które następnie miały być uszczegółowione w dokumentach kościelnych niższej rangi.<sup>8</sup> Działania Watykanu, mimo że prowadzone w ścisłej łączności z przełożonymi zakonnymi, spotkały się z reakcyjnymi działaniami na rzecz autonomii sióstr w USA. Już w 1969 r. powstała Narodowa Koalicja Sióstr Amerykańskich (National Coalition of American Nuns – NCAN) a rok później Narodowe Zgromadzenie Kobiet Zakonnych (National Assembly of Religious Women – NARW). Obie organizacje wzorowane były na świeckich ruchach feministycznych, powstawały odolnie, a ich celem było rozwijanie współpracy między siostrami oraz promocja sprawiedliwości społecznej i równouprawnienia kobiet.<sup>9</sup> Jeszcze w czasie trwania soboru przełożone zgromadzone w CMSW zaczęły badać możliwe źródła i kierunki odnowy. Owocem tych badań była opublikowana w 1965 r. książka *Zmieniająca się siostra* (*The Changing Sister*). Składała się ona z esejów napisanych przez dziewięć sióstr, które przedstawiały swoją wizję odnowy. Książka miała duży wpływ na ankietę przeprowadzoną przez CMSW dwa lata później pośród niemal wszystkich aktywnych sióstr (157 tys.). Tak zwana Ankieta sióstr („Sisters’ Survey”) była wielopunktowym kwestionariuszem, który miał wyznaczyć kierunki reform proponowanych przez same siostry. Krytycy ankiety wskazywali, że było

---

<sup>7</sup> Zob. *Perfectae caritatis*, p. 1, [http://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decree\\_19651028\\_perfectae-caritatis\\_lt.html](http://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decree_19651028_perfectae-caritatis_lt.html) (dostęp: 2 VII 2018).

<sup>8</sup> Już w 1966 r. ukazało się motu proprio *Ecclesiae sanctae* papieża Pawła VI. Drugi rozdział podawał bardziej szczegółowe zasady odnowy życia zakonnego. W 1969 r. pojawiły się kolejne dokumenty: *Renovationis causam* (o odnowie formacji) oraz *Venite seorsum* (o odnowie zakonów kontemplacyjnych).

<sup>9</sup> Grupa NARW gromadziła informacje o Leadership Conference of Women Religious, a także skrajnych organizacjach, takich jak: Women’s Ordination Conference, United Farm Workers of America, Dignity, and Catholics Act for ERA (the Equal Rights Amendment).

to także narzędzie indoktrynacji, którym zamierzano wprowadzić radykalne idee do klasztorów.

Jednak kluczowy był rok 1970, kiedy to pod wpływem „Ankiety siostr” statuty CMSW zostały zmienione. Konferencja zaczęła przyjmować członkinie niebędące przełożonymi i zmieniła nazwę na Konferencję Przywództwa Kobiet Zakonnych (Leadership Conference of Women Religious – LCWR). Mimo że Konferencje przełożonych są zależne od Kongregacji ds. Zakonów, władze kościelne nie były pytane o pozwolenie na przeprowadzenie zmian a jedynie informowane po fakcie. W efekcie LCWR stała się nową instytucją, wzorowaną na świeckich korporacjach, uznającą swoją niezależność od Watykanu i zarządzaną przez grupę siostr-aktywistek. Celem grupy była nie tylko reforma zakonów żeńskich, ale wpływ na dyscyplinę kościelną i społeczeństwo jako całość.

Jednocześnie z LCWR wyodrębniła się alternatywna niewielka organizacja Consortium Perfectae Caritatis, która wyraziła obawę, że LCWR odchodzi od nauczania Kościoła.<sup>10</sup> Pierwsze formalne spotkanie Konsorcjum odbyło się 2 grudnia 1970 r. Oprócz ok. 60 siostr był obecny jeden kardynał, dwóch biskupów i kilku księży. Około 30 innych biskupów przysłało swoje pozdrowienia. Na pierwszym zgromadzeniu generalnym w 1971 r. obecny był bp Fulton J. Sheen. Siostry zdefiniowały wtedy istotne elementy życia zakonnego, opierając się na soborowym dokumencie *Perfectae caritatis*. Oprócz dążenia do świętości na drodze ślubów i znaczenia habitu zakonnego ważne miejsce zajmowało także posłuszeństwo, łączność i współpraca z papieżem, biskupami i Kongregacją ds. Zakonów.<sup>11</sup> W latach 70. Konsorcjum pozostało jedynym stowarzyszeniem siostr zakonnych wyraźnie opowiadającym się za posłuszeństwem nauczaniu Kościoła.

<sup>10</sup> M. Clark, *Two groups, two paths for US women religious*.

<sup>11</sup> Nazwa „Kongregacja ds. Zakonów” obowiązywała od 1908 r. Po II Soborze Watykańskim Paweł VI zmienił nazwę na „Kongregacja ds. Zakonów i Instytutów Świeckich”. W 1988 r. Jan Paweł II zmienił nazwę na „Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego”. W tym artykule konsekwentnie posługuję się jedynie pierwszą nazwą.

Jednak CMSW-LCWR aż do 1992 r. pozostawała jedyną organizacją uznawaną przez Watykan za ciało oficjalnie reprezentujące amerykańskie siostry w strukturach i prawie kościelnym. Konsorcjum otrzymało od Kongregacji ds. Zakonów jedynie *decretum laudis*, czyli list pochwalający działania. Podobnie wyrazy uznania dla tej grupy kierowało wielu amerykańskich biskupów, wielu innych natomiast, choć sympatyzowało z postawą tej mniejszościowej grupy, nie wypowiadało swego zdania, aby nie pogłębiać i tak już ostrego podziału wśród sióstr.<sup>12</sup> Władze kościelne zachęcały przełożone-członkinie Konsorcjum, aby pozostały także członkami LCWR. Tak się jednak nie stało i siostry z Konsorcjum stopniowo opuściły LCWR. W latach 1971-1975 na prośbę Watykanu obie grupy spotkały się kilka razy (w tym raz w Rzymie, gdzie spotkanie prowadził prefekt Kongregacji ds. Zakonów), aby dojść do porozumienia. Jednak spotkania doprowadziły do ustalenia wspólnego stanowiska jedynie w dwóch kwestiach: po pierwsze, że powstanie Konsorcjum nie pogłębiło podziału, ponieważ istniał on jeszcze przed powstaniem organizacji; po drugie, że dwie grupy mają bardzo różne wizje życia zakonnego, których nie da się uzgodnić. Dialog został zawieszony aż do 1989 r.

W 1971 r. Paweł VI ogłosił adhortację *Evangelica testificatio*. Papież dokonał wstępnej oceny ostatnich reform zakonów, ponownie wezwał do reformy elementów przypadłościowych i zachowania elementów zasadniczych.<sup>13</sup> Trzy lata później LCWR w sposób krytyczny odpowiedziało na adhortację Pawła VI, publikując dokument *Poszerzając dialog* (*Widening the Dialogue*), w którym Konferencja przedstawiła własną wizję dalszej reformy. *Poszerzając dialog* to był zbiór esejów, w których autorki kwestionowały papieskie autorstwo

---

<sup>12</sup> A. Carey, *Sisters in Crisis: The Tragic Unraveling of Women's Religious Communities*, loc. 2096.

<sup>13</sup> P a w e ł VI, *Evangelica testificatio*, <http://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/pawel-vi/pawel-vi-adhortacje/adhortacja-apostolska-evangelica-testificatio-wskazania-na-temat-odnowy-zycia-zakonnego-wedlug-nauki-soboru-watykan-skiego-ii-20431/> (dostęp: 5 VII 2018).

dokumentu, wzywały do dyskusji nad jego tezami oraz oskarżały papieża o krok wstecz, do ery przedsoborowej.<sup>14</sup>

W latach 70. większość zgromadzeń i zakonów radykalnie zmieniło swoje konstytucje i zwyczaje, często naruszając także elementy zasadnicze. Jak pisze Ann Carey: „Niektóre wspólnoty dały ich członkom całkowitą wolność decydowania gdzie i jak będą się modlić, mieszkać, jaką pracę będą wykonywać, jakich godzin będą przestrzegać i jak będą się ubierać – wolność, która prowadziła do przesady, jak na przykład siostry w spódniczkach mini, palące, pijące i chodzące z chłopakiem”.<sup>15</sup> Nowe konstytucje jednego ze zgromadzeń zawierały przepisy mówiące m.in. o wspólnym zarządzaniu zgromadzeniem, ponieważ „Duch mówi przez wszystkich członków nie tylko przełożonych”, o tym, że czas i częstotliwość modlitw wspólnych mają być określone przez lokalne wspólnoty oraz że „każda członkini może nosić cokolwiek chce w odniesieniu do ubrania, welonu i zewnętrznego znaku konsekracji”.<sup>16</sup> W wielu przypadkach nowe konstytucje, ustanowione *ad experimentum*, nie miały stosownych zezwoleń od Stolicy Apostolskiej na ich czasowe obowiązywanie, mimo że wymagało tego prawo kościelne. Już w 1967 r. o. Bernard Ransing, członek Kongregacji ds. Zakonów i asystent CMSW, ostrzegł na zjeździe CMSW, że „[ostatnio] zapoczątkowano znaczną ilość niezatwierdzonych eksperymentów błędnie rozumiejąc lub interpretując intencje Stolicy Apostolskiej”.<sup>17</sup> W tym samym roku kard. Egidio Vagnozzi, delegat apostolski na Stany Zjednoczone, rozmawiał z siostrą Mary L. Tobin, prezydentem CMSW, o tym, że niezaprobowani eksperci nie powinni być zapraszani, aby pouczać siostry o reformach soborowych.

---

<sup>14</sup> A. Carey, *Sisters in Crisis: The Tragic Unraveling of Women's Religious Communities*, loc. 741.

<sup>15</sup> *Tamże*, loc. 573.

<sup>16</sup> *Tamże*, loc. 594.

<sup>17</sup> B. Ransing, *List do zgromadzenia CMSW*, w: *Proceedings of the Annual Assembly 1967*, Washington D.C., Conference of Major Religious Superiors of Women's Institutes of the USA, 1968, s. 150.



W 1972 r. Kongregacja ds. Zakonów dwukrotnie upominała siostry – pierwszy dokument *Experimenta circa* przypominał, że całkowicie demokratyczny model sprawowania władzy w zakonach jest nie do przyjęcia, gdyż przełożony musi mieć władzę osobową. Następnie Kongregacja wysłała list do matek przełożonych wskazujący na powtarzające się problemy w reformach różnych zgromadzeń i przypominający konieczność konsultowania zmian ze Stolicą Apostolską. Na przestrzeni lat 70. XX w. kierunek zmian w wielu zgromadzeniach nie został zmodyfikowany pod kierunkiem Stolicy Apostolskiej, a wiele zgromadzeń jasno dało do zrozumienia, że nie ma zamiaru podporządkować się.

### LCWR kontra Jan Paweł II

W 1979 r. Jan Paweł II odbył pierwszą pielgrzymkę apostolską do Stanów Zjednoczonych. W czasie powitania papieża w Narodowym Sanktuarium, świątyni Niepokalanego Poczęcia, przełożona LCWR, s. Theresa Kane wezwała papieża do dopuszczenia kobiet do wszystkich rodzajów funkcji duszpasterskich. Choć Kane nie wspomniała kapłaństwa kobiet wprost, było wiadomo, że właśnie tego dotyczyła jej prośba. Jej przemówienie spotkało się z aplauzem części zgromadzenia, co postawiło Jana Pawła II w wyraźnie niekomfortowej sytuacji.<sup>18</sup> Jednak incydent ten był jedynie medialnym przejawem stosunków między Stolicą Apostolską a LCWR panujących już od końca lat 60. XX w.

Na początku lat 80. Jan Paweł II poprosił Kongregację ds. Zakonów o ewaluację stanu reform. W uzasadnieniu swojej prośby papież napisał do biskupów amerykańskich, że poprosił o ewaluację z powodu niespotykanej wcześniej liczby odejść z kapłaństwa i życia zakonnego

---

<sup>18</sup> Obszerne fragmenty przemówienia dostępne w archiwum The New York Times, <https://www.nytimes.com/1979/10/08/archives/excerpts-from-nuns-greeting-and-popes-remarks-greeting-by-nun.html>. Krótki dokument poświęcony s. Kane zawiera fragment wideo z tego przemówienia, <https://www.youtube.com/watch?v=uaMWC3qZ6TI&t=35s; 1:00-1:20> (dostęp: 4 VII 2018).

oraz dramatycznego spadku liczby powołań. Dokument wydany przez Kongregację zatytułowany *Istotne elementy w nauczaniu Kościoła na temat życia zakonnego w odniesieniu do instytucji czynnych*<sup>19</sup> nie wprowadzał żadnych nowości a jedynie przypominał i wyjaśniał prawa regulujące życie zakonne oraz sygnalizował koniec „okresu eksperymentów”, do których wzywał dokument *Ecclesiae sanctae* z 1966 r. Niektóre siostry oficjalnie zareagowały złością i dezaprobatą na papieskie studium życia konsekrowanego, uznając inicjatywę za obraźliwe dociekanie stawiające amerykańskie siostry w niekorzystnym świetle. Mimo że dokument opierał się na tekstach soborowych, niektóre siostry oskarżały Watykan o próbę cofnięcia soborowych reform. Jedna z sióstr loretanek, Ann Patrick Ware, pisała w 1985 r. o „złowieszczych znakach wiszących w powietrzu”, które miałyby doprowadzić do „cofnięcia dzieła odnowy przeprowadzonego przez żeńskie wspólnoty zakonne”.<sup>20</sup> Podobne uwagi publikowały siostry i były siostry dziennikarki takie jak Dorothy Vidulich i Anita Caspary. Na zgromadzeniu LCWR w 1983 r. 43 członkinie publicznie odrzuciły dokument jako obcy doświadczeniu sióstr amerykańskich. Ich zdaniem, dokument obraża „amerykańską wrażliwość kulturową – głos społeczności jest w sposób oczywisty nieobecny w dokumencie, jego podejście jest ahistoryczne, oderwane od doświadczenia, jego celem jest sflumienie tego, co Rzym postrzega jako rebelię, jest to dokument anonimowy, stworzony w tajemnicy, jego rozmyty dwuznaczny autorytet prawny otwiera drzwi dla niekontrolowanych nadużyć administracyjnych”.<sup>21</sup>

<sup>19</sup> *Essential Elements in the Church's Teaching on Religious Life as Applied to Institutes Dedicated to Works of the Apostolate*, Rzym, 23 maja 1983, [http://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/ccsclife/documents/rc\\_con\\_ccsclife\\_doc\\_31051983\\_magisterium-on-religious-life\\_en.html](http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/ccsclife/documents/rc_con_ccsclife_doc_31051983_magisterium-on-religious-life_en.html) (dostęp: 4 VII 2018).

<sup>20</sup> A.P. Ware, *Introduction*, w: *Midwives of the Future*, Leaven Press, Kansas City 1985, s. 3, cyt. za: A. Carey, *Sisters in Crisis: The Tragic Unraveling of Women's Religious Communities*, loc. 805.

<sup>21</sup> Cyt. za: *tamże*, loc. 824. Co prawda 43 siostry z ponad tysiąca członków to niewiele, pokazuje jednak ogólnego ducha tej organizacji, która nie zdołała także wygenerować żadnego oficjalnego sprzeciwu wobec tej inicjatywy.

Oczywiście nie wszystkie siostry odrzuciły *Istotne elementy*. Dla przykładu, s. Claudia Honsberger ze Służebnic Niepokalanego Serca Maryi opublikowała długą obronę dokumentu. Siostra Honsberger sprawowała wcześniej funkcję przewodniczącej jednego z regionów CMSW, ale dystansowała się od oficjalnego stanowiska Konferencji już kilka razy. Jej zdaniem, wspólnoty zakonne nie przyjrzały się dość wnikliwie nauczaniu soborowemu, co spowodowało wiele wypaczeń w jego rozumieniu, a obecna krytyka *Istotnych elementów* wynika z faktu, że wiele osób zakonnych przyjęło styl życia zgoła odmienny od opisanego w dokumencie.

W 1983 r. Jan Paweł II wezwał biskupów amerykańskich do przeprowadzenia szerokiego audytu zakonów żeńskich w celu ustalenia przyczyn spadku powołań. Dokument *Istotne elementy* miał stanowić punkt odniesienia w czasie rozmów z siostrami. Na czele komisji biskupiej papież postawił arcybiskupa San Francisco, Johna Quinna.

W tym samym czasie wybuchło wiele skandali z udziałem poszczególnych zakonnice. Głośnym echem odbiła się sprawa s. Agnes Mary Mansour ze zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia. Mansour stała na czele urzędu pomocy społecznej Stanu Michigan, który był zaangażowany w finansowanie aborcji. Arcybiskup Detroit, Edmund Szoka, wezwał siostrę do zaprzestania sprawowania tej funkcji, a gdy to nie poskutkowało, zwrócił się o pomoc do Watykanu. Kongregacja ds. Zakonów zobowiązała siostrę – na mocy posłuszeństwa – do wycofania się z urzędu, jednak siostra odmówiła i opuściła zakon. Niezadowolone z postawy władz kościelnych wyraziły różne organizacje sióstr zakonnych w tym NARW i NCAN.

Inny przypadek głośnego nieposłuszeństwa to s. Arlene Violet, również ze zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, która ubiegała się o stanowisko prokuratora generalnego w stanie Rhode Island. Nie miała na to zgody przełożonych a dodatkowo nowy Kodeks Prawa Kanonicznego zabraniał osobom konsekrowanym sprawowania funkcji państwowych. Jednak Violet zdecydowała się porzucić zakon,

aby objąć funkcję prokuratora.<sup>22</sup> Jednym z głośniejszych incydentów było także poparcie przez 26 sióstr apelu o wolny dostęp do aborcji, który został opublikowany w „New York Timesie” jako prywatne ogłoszenie.<sup>23</sup> Watykan wezwał siostry do wycofania poparcia pod groźbą usunięcia z zakonów. Początkowo wszystkie siostry odmówiły posłuszeństwa, jednak po pewnym czasie tylko dwie pozostały nieugięte i opuściły zakon.

Komisja Quinna od początku spotkała się z oporem ze strony sióstr. W czasie pierwszego spotkania Komisji z LCWR, prezydent LCWR, s. Helen Flaherty stwierdziła, że większość wyższych przełożonych nie zgadza się ze stanowiskiem Watykanu. „Postrzegamy – mówiła Flaherty – upadek [zakonów] jako znak pozytywny, gdyż prowadzi do większego udziału świeckich w posłudze Kościoła (...) Nie chodzi o liczby”.<sup>24</sup> Koordynatorka NARW, s. Marjorie Tuite, porównała Komisję do „polowania na czarownicę”.<sup>25</sup> Podobnie gniewne opinie wyrażały inne przełożone.

Do spotkań sióstr z biskupami ostatecznie doszło, choć w wielu przypadkach nie postawiono trudnych pytań a ogólny duch tych spotkań był taki, że instruowano siostry, aby skupiły się na „osiągnięciach” i „pozytywnych aspektach” obecnej sytuacji. W wielu przypadkach z biskupami spotykały się jedynie przełożone lub aktywistki z LCWR, które wykorzystały okazję, by pouczyć Rzym o nowej, amerykańskiej wizji życia zakonnego. Ostatecznie Komisja

---

<sup>22</sup> Zob. F. Butterfield, *Rhode Island Nun Quits her Order to Run for Attorney General*, New York Times, z 30 I 1984, s. 14; <https://www.nytimes.com/1984/01/20/us/rhode-island-nun-quits-her-order-to-run-for-attorney-general.html> (dostęp: 5 VII 2018).

<sup>23</sup> W sumie apel podpisało ok. 100 osób, w tym oprócz 26 sióstr dwóch braci zakonnych, jeden ksiądz diecezjalny i jeden zakonny; zob. K.A. Briggs, *Vatican Threat on the Abortion Ad Went to Signers*, New York Times, z 7 X 1984, s. 16, <https://www.nytimes.com/1984/12/19/us/vatican-threat-on-abortion-ad-went-to-signers.html> (dostęp: 5 VII 2018).

<sup>24</sup> Cyt. za: A. Carey, *Sisters in Crisis: The Tragic Unraveling of Women's Religious Communities*, loc. 4166.

<sup>25</sup> *Tamże*, loc. 4173.

Quinna wydała 52-stronicowy raport, w którym m.in. opisano możliwe przyczyny kryzysu powołań. Niestety, doszukiwano się ich głównie w czynnikach kulturalno-społecznych. W kwestii samych zakonów i ich reform, problemu podziałów między siostrami i konfliktu z Watykanem raport był bardzo lakoniczny. Ostatecznie Komisja stwierdziła, że trzyletnia praca doprowadziła ją do wniosku, że „ogólnie rzecz biorąc, życie zakonne w Stanach Zjednoczonych jest w dobrej kondycji”.<sup>26</sup>

Ostateczne podsumowanie prac Komisji Quinna nastąpiło w 1989 r. na spotkaniu amerykańskich biskupów z papieżem w Watykanie. Przedstawiciele papiescy delikatnie dali do zrozumienia biskupom, że nie są całkowicie zadowoleni z prac Komisji. Z kolei Jan Paweł II skierował list, w którym wskazał, że biskupi wykonali tylko dwie z trzech części zadania, o jakie zostali poproszeni – słuchanie i dialog, nie przystąpili natomiast do trzeciej części, czyli specjalnych zadań duszpasterskich, które miały polegać na informowaniu i pouczeniu sióstr o katolickim rozumieniu życia konsekrowanego.

Konflikt Stolicy Apostolskiej z LCWR wygasł na kolejne dwadzieścia lat, do czasu kiedy Kongregacja Nauki Wiary podjęła próbę doktrynalnej oceny działań LCWR. W tym czasie liczba sióstr nadal kurczyła się w zastraszającym tempie. Synod o życiu konsekrowanym (1994 r.) i następująca po nim adhortacja *Vita Consecrata* (1996 r.) nie wywołały zbyt wielu negatywnych reakcji. Być może dlatego, że adhortacja miała charakter bardziej teologiczny i nie zawierała spodziewanego ataku na nadużycia obserwowane w USA.

### **Długo oczekiwana alternatywa: CMSWR**

Na fali przemian posoborowych w 1976 r. powstała jeszcze inna organizacja, której celem było wsparcie życia konsekrowanego. Była to organizacja powołana z inicjatywy grupy biskupów o nazwie Instytut

---

<sup>26</sup> Pontifical Commission on Religious Life, *Report to U.S. Bishops on Religious Life and the Decline on Vocations*, Origins, Dec. 4, 1986, s. 470.

Życia Zakonnego (Institute on Religious Life – IRL). IRL zrzeszał zarówno księży, zakonników, zakonnice, jak i świeckich, ale miał także osobne ciało dla przełożonych zakonnych – Forum Wyższych Przełożonych (Forum of Major Superiors). Organizacja od początku działała bardzo aktywnie na polu duchowości, a także psychologii i innych aspektów życia konsekrowanego. Większość członkiń Konsorcjum Perfectae Caritatis z czasem zapisała się także do IRL.

Jak już wspomniałem, w 1989 r. Jan Paweł II zgromadził w Watykanie 35 biskupów amerykańskich, aby omówić pogłębiający się kryzys w zgromadzeniach żeńskich. Kluczowe było wystąpienie kard. Jamesa Hickeya, który powiedział m.in., że LCWR jest jedynym oficjalnym kanałem kontaktowym między Watykanem a siostrami, choć organizacja ta nie reprezentuje wszystkich zakonnic. Wkrótce papież dał do zrozumienia, że usłyszał głos siostr i ustanowił kard. Hickeya oficjalnym łącznikiem między Watykanem a siostrami niezrzeszonymi w LCWR. Jednocześnie poprosił, aby kardynał promował dialog między siostrami z obu grup. Kilka spotkań Konsorcjum Perfectae Caritatis z LCWR w latach lat 89-90 nie przyniosło żadnych nowych rezultatów. Na ostatnim spotkaniu prezydent LCWR, s. Doris Gottemoeller stwierdziła, że organizacja nie ma już cierpliwości na kontynuowanie dialogu czy to z Konsorcjum, czy też IRL i jeżeli siostry z Konsorcjum chcą prowadzić dialog, to powinny po prostu zapisać się do LCWR.<sup>27</sup>

W związku z fiaskiem dialogu z LCWR pojawił się pomysł połączenia Konsorcjum z Forum Wyższych Przełożonych będącym częścią IRL, jednak w trakcie rozmów szybko stało się jasne, że wyższe przełożone zakonów żeńskich potrzebują osobnej organizacji, która powinna być oficjalnie uznana przez Watykan. W styczniu 1992 r. kard. Hickey przedstawił propozycję papieżowi, który poparł projekt. LCWR zostało oficjalnie poinformowane o powstawaniu drugiej konferencji wyższych przełożonych, która będzie uznana przez Watykan za oficjalne ciało reprezentujące siostry. Niezadowolony zarząd

---

<sup>27</sup> A. Carey, *Sisters in Crisis: The Tragic Unraveling of Women's Religious Communities*, loc. 2281-2287.

LCWR szybko udał się do Watykanu, aby rozmawiać o inicjatywie z prefektem Kongregacji ds. Zakonów, kard. Somalo. W tym samym czasie ukazała się książka pt. *Transformacja amerykańskich sióstr katolickich (Transformation of American Catholic Sisters)*, w której dwie były dyrektorki LCWR opowiadały historię tej organizacji, o tym, jak doszło do jej przekształcenia w 1970 r., i jakie metody działania były z tym związane. Poplecznicy powstania nowej alternatywnej organizacji dołożyli starań, aby książka została dobrze nagłośniona w Rzymie. W efekcie w czerwcu tegoż roku Kongregacja ds. Zakonów ustanowiła Radę Wyższych Przełożonych Zakonów Żeńskich (Council of Major Superiors of Women Religious – CMSWR), która miała taki sam status kanoniczny jak LCWR. Po tej decyzji Watykanu Konsorcjum i Forum Wyższych Przełożonych zostały rozwiązane. Do nowej organizacji zapisały się 84 przełożone, które reprezentowały jedynie ok. 10% sióstr profesek wieczystych, ale jednocześnie większość sióstr w formacji. W odpowiedzi LCWR wraz z Konferencją Wyższych Przełożonych Męskich (MCSM) wysłało wspólny protest do Watykanu, stwierdzając, że powołanie nowej organizacji nie służy jedności i otworzy dawne rany. Jednak istnienie alternatywnej organizacji na równych zasadach kanonicznych było już faktem.

W 2012 r. LCWR miało 1500 członków reprezentujących ok. 80% zakonnic, natomiast CMSWR zrzeszało przełożone 108 kongregacji zakonnych. Obie organizacje wydały książki stanowiące niejako programy ich działania. CMSWR w 2009 r. opublikowało: *Podstawy życia zakonnego – nowe podejście (The Foundations of Religious Life: Revisiting the Vision)*, w którym znalazły się eseje na temat ślubów zakonnych, więzi oblubieńczej, wspólnoty i misji ewangelizacyjnej. Ta programowa publikacja CMSWR stanowi przykład nowoczesnego rozumienia życia zakonnego w łączności z wiekową tradycją Kościoła.<sup>28</sup> Natomiast pośród publikacji LCWR można znaleźć *Podręcznik*

---

<sup>28</sup> Council of Major Superiors of Women Religious, *The Foundations of Religious Life: Revisiting the Vision*, Ave Maria Press, Notre Dame (ID) 2009.

przywództwa (*Mentoring Leadership Manual*) i różnorakie studia dotyczące m.in. przywódczych funkcji dla kobiet w Kościele.

### **Wizytacja apostołska siostr i ocena doktrynalna LCWR**

W styczniu 2009 r. ogłoszono, że Kongregacja ds. Zakonów przeprowadzi wizytację apostołską wszystkich czynnych zgromadzeń żeńskich w USA. W tym celu wyznaczono 72 osoby, wszystkie będące Amerykanami, osobami konsekrowanymi, w większości kobietami. Na czele stanęła matka Mary Clare Millea ze Zgromadzenia Katolickich Apostołek Najświętszego Serca Pana Jezusa. Trzy miesiące później ujawniono, że Kongregacja Nauki Wiary pracuje nad doktrynalną oceną LCWR. Na wieść o wizytacji LCWR zareagowało stwierdzeniem, że „jest ona niespodzianką dla organizacji a jej cel i skutki dla życia amerykańskich siostr zakonnych są niejasne”.<sup>29</sup> Z kolei CMSWR wydało oświadczenie, w którym stwierdzano m.in., że „Rada wita wizytatorów i prosi członków o modlitwę w intencji tego przedsięwzięcia oraz współpracę na wszelkie potrzebne sposoby tak, aby wizytacja była owocna dla wszystkich siostr zakonnych w USA dla dobra Kościoła”.<sup>30</sup> Wkrótce siostry z LCWR zaczęły sabotować działania komisji wizytacyjnej. Na przykład s. Sandra Schneiders w prywatnym mailu, który następnie został opublikowany w prasie, stwierdziła, że wizytacja to „wrogi ruch a wnioski są już gotowe, jej celem jest zastraszenie. (...) Wprawdzie nie możemy ich powstrzymać od dociekania, ale możemy przyjąć ich grzecznie i miło, tak jak należy przyjąć nieproszonych gości, w rozmównicy, bez oprowadzania po domu”.<sup>31</sup> Inne siostry z LCWR wypowiadały się w podobnym tonie. Mimo to s. Mary Clare rozpoczęła rozmowy. W miarę postępu prac narastała ich krytyka ze strony osób powiązanych z LCWR,

---

<sup>29</sup> Cyt. za: A. C a r e y, *Sisters in Crisis: The Tragic Unraveling of Women's Religious Communities*, loc. 5357.

<sup>30</sup> *Tamże*, loc. 5363.

<sup>31</sup> S. S c h n e i d e r s, *We Have Given Birth to a New Form of Religious Life*, National Catholic Reporter, z 27 II 2009.



jednak ogólne doświadczenie sióstr było pozytywne, rozmowy przebiegały sprawnie, nie było również skarg na sposób działania Komisji. To też spowodowało, że była prezydent LCWR, s. Marlene Weisenbeck, przyznała w 2010 r., że „na początku była złość, ale w miarę jak ludzie mieli dobre doświadczenia, nastawienie się zmieniało”.<sup>32</sup> W początkach 2012 r. s. Mary Clare wysłała do Kongregacji ds. Zakonów raport z wizytacji oraz wszystkie indywidualne pisemne raporty sióstr. W sumie rozmawiano z członkiniami ok. stu zakonów reprezentujących jedną czwartą amerykańskich sióstr.

W kwietniu 2009 r. Kongregacja Nauki Wiary ogłosiła, że dokona doktrynalnej oceny teologii promowanej przez LCWR. W liście do LCWR kard. William Levada, prefekt Kongregacji Nauki Wiary, przypomniał siostrze, że już w 2001 r. Kongregacja informowała LCWR o błędach doktrynalnych obecnych w ich publikacjach. Ponieważ jednak LCWR nie sprostowała nauczania, Kongregacja rozpoczęła formalny proces oceny. Również ta inicjatywa kościelna spotkała się z negatywną reakcją ze strony LCWR. Siostry, choć nie atakowały Kongregacji Nauki Wiary wprost, zaczęły budować front szerokiego medialno-społecznego poparcia, prezentując siebie jako pokrzywdzone ofiary męskiej hierarchii. W tym samym czasie administracja prezydenta Obamy wcieliła w życie nowy ustrój świadczeń zdrowotnych zmuszający wszystkie podmioty prywatne do sponsorowania aborcji i antykoncepcji. LCWR poparło nowe regulacje, tym samym stając wprost przeciwko oficjalnemu stanowisku amerykańskiego episkopatu. Przewodniczące LCWR nie wycofały się z tej decyzji nawet po rozmowie z kard. Levadą w Watykanie.

W kwietniu 2012 r. Kongregacja Nauki Wiary wydała dokument *Doktrynalna Ocena LCWR*,<sup>33</sup> w którym oceniła, że dokumenty

---

<sup>32</sup> Weisenbeck powiedziała także, że słyszy pozytywne reakcje i że ludzie nauczyli się czegoś o sobie dzięki wizytacji. *The Mood Has Been Changing*, National Catholic Reporter, <https://www.ncronline.org/news/mood-has-been-changing> (dostęp: 6 VII 2018).

<sup>33</sup> [http://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_20120418\\_assessment-lcwr\\_en.html](http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20120418_assessment-lcwr_en.html) (dostęp: 5 VII 2018).

LCWR są „pełne problematycznych sformułowań, teologicznych a nawet doktrynalnych błędów”. Kongregacja Nauki Wiary wskazywała, że oficjalne wypowiedzi członków LCWR zniekształcają rolę Jezusa w zbawieniu świata, podważają objawioną doktrynę dotyczącą Trójcy Świętej i natchnienia Pisma Świętego, odrzuca się w nich autorytet Kościoła, promuje nieakceptowalne poglądy na Eucharystię, naturę życia zakonnego, święcenia kobiet, ludzką seksualność i duszpasterstwo osób homoseksualnych. Dokument podawał jako przykład przemówienie s. Laurie Brink, która w 2007 r. mówiła o tym, że niektóre zakony „wyrósły ponad granice instytucjonalnej religii, (...) ponad religijne tytuły, instytucjonalne ograniczenia, władze kościelne nie pasują już do takich zgromadzeń”. Siostra Brink pytała retorycznie: „Któż powie, że wyjście ponad Chrystusa nie jest w rzeczywistości wejściem w samo serce Boga?”<sup>34</sup>

Jako rozwiązanie Kongregacja Nauki Wiary nakazywała w swoim dokumencie powołanie biskupa delegata, który wraz z dwoma innymi biskupami przeprowadzi reformę statutów, programów i działań LCWR w okresie nie przekraczającym pięciu lat. Biskupem delegatem Kongregacji został Peter Sartain, arcybiskup diecezji Seattle. Kilka miesięcy później LCWR ustosunkowała się do dokumentu Kongregacji Nauki Wiary, stwierdzając, że oskarżenia są bezpodstawne, że proces oceny był niejasny, sankcje nieproporcjonalne do podniesionych problemów a dokument wywołał zgorzniecie i jeszcze większy podział w Kościele. Jednocześnie LCWR kontynuowała propagowanie lewicowej polityki społecznej i heterodoksyjnych koncepcji teologicznych. Na przykład w sierpniu 2012 r. głównym zaproszonym prelegentem na zjazd LCWR była Barbara Marx Hubbard, agnostyczka, propagująca koncepcję „świadomej ewolucji” w duchu Teilharda de Chardin i New Age. W 2014 r. LCWR przyznało doroczną nagrodę s. Elizabeth Johnson, której książka o Bogu została uznana za błędną przez komisję amerykańskiego episkopatu.

---

<sup>34</sup> Cyt. za: G. Weigel, *Evangelical Catholicism*, Basic Books, New York 2013, s. 184.

W kwietniu 2014 r., kard. Gerhard Müller, nowy prefekt Kongregacji Nauki Wiary, wraz z abp. Sartainem skierowali przesłanie do LCWR, w którym domagali się porzucenia praktyk i wierzeń New Age pod groźbą odebrania organizacji statusu kanonicznego.<sup>35</sup> Jednak 16 kwietnia 2015 r. działania abp. Sartaina i Kongregacji Nauki Wiary dobiegły końca. Po spotkaniu przedstawicieli LCWR z papieżem Franciszkiem wydany został wspólny końcowy raport LCWR i Kongregacji Nauki Wiary, w którym stwierdzano, że wspólna praca będąca odpowiedzią na wezwanie Kongregacji Nauki Wiary (z 2012 r.) „wydała wiele owoców”. „Zarząd LCWR będzie nadal wierny jego kluczowej roli w służbie członkom i zadaniom Konferencji. Będzie nadal przewodził świadectwu życia zakonnego LCWR oraz umacniał jego podstawy w Chrystusie i wspólnotcie kościelnej”.<sup>36</sup>

W ten sposób, jak podsumował George Weigel, „jakakolwiek poważna reforma żeńskich wspólnot zakonnych zgodnie z wytycznymi Soboru Watykańskiego II i *Vita Consecrata* będzie musiała być przeprowadzona na poziomie poszczególnych zgromadzeń. Na szczęście dla zwolenników głębokiej reformy, to są właśnie te zgromadzenia, które najpewniej będą miały członków w połowie XXI wieku, po tym, gdy zakony LCWR znikną wskutek swojej własnej wewnętrznej niewiarygodności”.<sup>37</sup> Według badań przeprowadzonych w 2016 r., do zgromadzeń CMWSR w tym jednym roku wstąpiło 165

---

<sup>35</sup> Zob. H. White, *U.S. nuns must give up New Age ideas or lose Vatican recognition: CDF head to LCWR nuns*, <https://www.lifesitenews.com/news/u.s.-nuns-must-give-up-new-age-ideas-or-lose-vatican-recognition-cdf-head-t> (dostęp: 6 VII 2018).

<sup>36</sup> *Joint Final Report on the Doctrinal Assessment of the Leadership Conference of Women Religious (LCWR) by the Congregation for the Doctrine of the Faith (CDF)*, 16.04.2015, <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2015/04/16/0278/00618.html> (dostęp: 6 VII 2018).

<sup>37</sup> G. Weigel, *Evangelical Catholicism*, s. 186. Dla ścisłości należy dodać, że Weigel wyraził tę opinię w 2013 r., gdy prefektem Kongregacji ds. Zakonów został abp J. Tobin, który krytykował działania KNW i abp. Sartaina. Tobin został wkrótce odwołany ze stanowiska. Ocena Weigle'a stała się jeszcze bardziej trafna po zakończeniu prac KNW przez papieża Franciszka dwa lata później.

postulantek a 137 sióstr rozpoczęło nowicjat.<sup>38</sup> Ze średnią wieku 58 lat (20 lat mniej niż LCWR) i nie malejącą liczbą powołań siostry mogą patrzeć w przyszłość z optymizmem.

### **Podsumowanie i wnioski**

Różnica między LCWR a CMSWR nie dotyczy jedynie niektórych praktyk religijnych czy wizji duszpasterskiej. W istocie te dwie organizacje reprezentują dwa zupełnie różne światopoglądy a nawet – jak zostało pokazane na przykładach – dwa systemy wierzeń. Gdy zajrzemy na stronę internetową LCWR, oprócz wielu rozbawionych kobiet w podeszłym wieku, rzucą nam się przede wszystkim w oczy notki prasowe zredagowane przez organizację. Wśród nich ataki na administrację prezydenta Trumpa, politykę Partii Republikańskiej, okazjonalnie informacje o sprzedaży kolejnej nieruchomości i wiele troski o nielegalnych imigrantów, ubogich i kobiety. Jakielkolwiek odniesienia do religii czy Kościoła pojawiają się jedynie przy okazji promocji dwuznacznych książek z pogranicza psychologii, New Age i duchowości. Jak się wydaje, największym problemem LCWR jest nie tyle stanowisko w poszczególnych kwestiach politycznych, ile właśnie skrajne upolitycznienie tej organizacji, jej rewolucyjny i skrajnie ideologiczny duch. Wymiar wertrykalny stanowiący samo centrum życia zakonnego i chrześcijańskiego został wyparty przez wymiar horyzontalny. Nie może więc dziwić fakt, że zakony pod przewodnictwem LCWR straciły siłę przyciągania młodych. Ostatecznie, jeżeli młoda kobieta chce zaangażować się w walkę o równouprawnienie czy sprawiedliwość społeczną, znacznie chętniej przyłączy się do którejś z partii politycznych lub organizacji pozarządowych. To one spełniają te zadania dużo efektywniej niż konferencja sióstr zakonnych. Do zakonów lgną osoby zainteresowane oddaniem swojego życia Jezusowi oraz powierzeniem się na służbę Kościołowi. Organizacja, która otwarcie odrzuca autorytet Kościoła, nie może

---

<sup>38</sup> <http://cmswr.org/wp-content/uploads/RELEASE-2017-Demographic-Survey-Report.pdf> (dostęp: 8 VII 2018).

takich osób przyciągnąć. I dlatego obecnie postulaty i nowicjaty są pełne kandydatek w zakonach takich jak Siostry Dominikanki od św. Cecylii z Nashville, Siostry Dominikanki od Naszej Pani Matki Eucharystii z Ann Arbor (MI), Zakonne Siostry Miłosierdzia (Religious Sisters of Mercy) z Alma (MI), Siostry Karmelitanki Najświętszego Serca z Los Angeles, Siostry Życia (Sisters of Life) z Nowego Jorku czy Siostry Misjonarki Miłości. Te i wiele innych zgromadzeń zrzeszonych w CMWSR podjęło wezwanie do odnowy życia konsekrowanego postawione przez II Sobór Watykański w sposób jednoznaczny i odpowiedzialny. Gdy zajrzemy na stronę CMWSR w oczy rzuca się młode siostry w habitach oraz wiele materiałów dotyczących duchowości zakonnej, powołania i życia modlitwy. Wszystko wskazuje na to, że przeszłość należy do wiernej Chrystusowi mniejszości.

*Michał CHABEREK OP*

**Słowa kluczowe:** zakonnica, zgromadzenie, II Sobór Watykański, reforma, Kongregacja Nauki Wiary, powołanie

**Keywords:** religious sister, congregation, Second Vatican Council, reform, Congregation for the Doctrine of Faith, vocation

### **CMSWR versus LCWR. About the Crisis and Renewal of American Religious Sisters**

#### Summary

This paper describes the reforms of American religious sisters started by Pius XII until the recent closure of Archbishop Peter Sartain's commission. The paper shows how the reforms of congregations were taken up before and after the Council and how the two organisations representing American sisters were founded. The continual dissent of LCWR from Church teachings is shown in contrast to the fidelity of the alternative canonical organization, namely CMSWR. The lack of new vocations among LCWR sisters is a sign of mistaken reforms and the lack of attractive power in their political agenda.